

Ja, kot. Koty w sztuce Japonii i Zachodu w Muzeum Manggha

Andrzej Jajszczyk



Kazimierz Mikulski, *A nade mną kto?*, 1976

na niej prac.

Znaczna część z nich jest bardzo interesująca. Dotyczy to, przede wszystkim, japońskich drzeworytów, ale także dzieł uznanych twórców jak, na przykład, kilku obrazów Kazimierza Mikulskiego czy Tadeusza Makowskiego. Jest i znany obraz „Portret Julii Duhamel z kotem”, pędzla Marcello Bacciarellego. Groźne, a niekiedy wręcz makabryczne, skojarzenia z kotami można mieć patrząc na obrazy Agaty Kus, Macieja Raucha czy Karoliny Jabłońskiej. Ciemną stronę postrzegania kotów można zobaczyć na japońskich drzeworytach przedstawiających kurtyzany będące kocimi potworami oraz koty demony. Aktora grającego takiego kociego demona widzimy na jednej z prac Utagawy Kunisady. Są też rzeźby, jak złowrogo wyglądająca grupa przewymiarowanych kotów wykonana przez Paulinę Domagalską. Niektóre prace, jak „Dziewczyna z kotem” Aleksandry Waliszewskiej, mają wyraźny podtekst erotyczny. Intrygujące są fotografie Maurycego Gomulickiego z serii *Wild Life*. Na wystawie znalazły się także grafiki, jak „Biały kot” Jerzego Panka. W graficznej, czarno-białej, konwencji

Rok 2022, zgodnie z zodiakiem chińskim i japońskim, jest rokiem Tygrysa. I fakt ten, mimo że bohaterem naszej opowieści jest tylko kot domowy, był jedną z przesłanek organizacji wystawy „Ja, kot. Koty w sztuce Japonii i Zachodu” w krakowskim Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej *Manggha*. Nie bez znaczenia był także fakt, że w Muzeum są przechowywane wielobarwne drzeworyty *ukiyo-e*, na których pojawiają się wizerunki kotów.

Prace pokazane na wystawie, powstałe od XVI do XXI wieku; są mocno różnorodne. Twórcy ekspozycji starali się nieco ją usystematyzować, dzieląc całość na dziesięć następujących przestrzeni: *Koty w kimonach... i popularne, Kot w domu mody, A nade mną kto?, Kocie tańce i koci pogrzeb, Kot i dzieci, Kot i artysta, Kot w butach, Kot i reklama, Kot i dziewczyna oraz Ja, kot w XXI wieku*. Mimo to, wystawa sprawia wrażenie niezbyt spójnej, pewnie z powodu wielkiej liczby pokazanych



Marcello Bacciarelli, *Portret Julii Duhamel z kotem*, 1781 (?)

jest też znakomity projekt reklamowego billboardu z sylwetkami kotów, wykonany przez Filipa Pągowskiego. W japońskiej części ekspozycji możemy również zobaczyć także całą ścianę zastawioną ponad setką figurek kotów *maneki-neko* machających łapką.

Wystawie, której inicjatorką, autorką scenariusza i aranżerką była Anna Król, towarzyszy pięknie wydany katalog.

Wystawa ma być czynna do 4 września br.

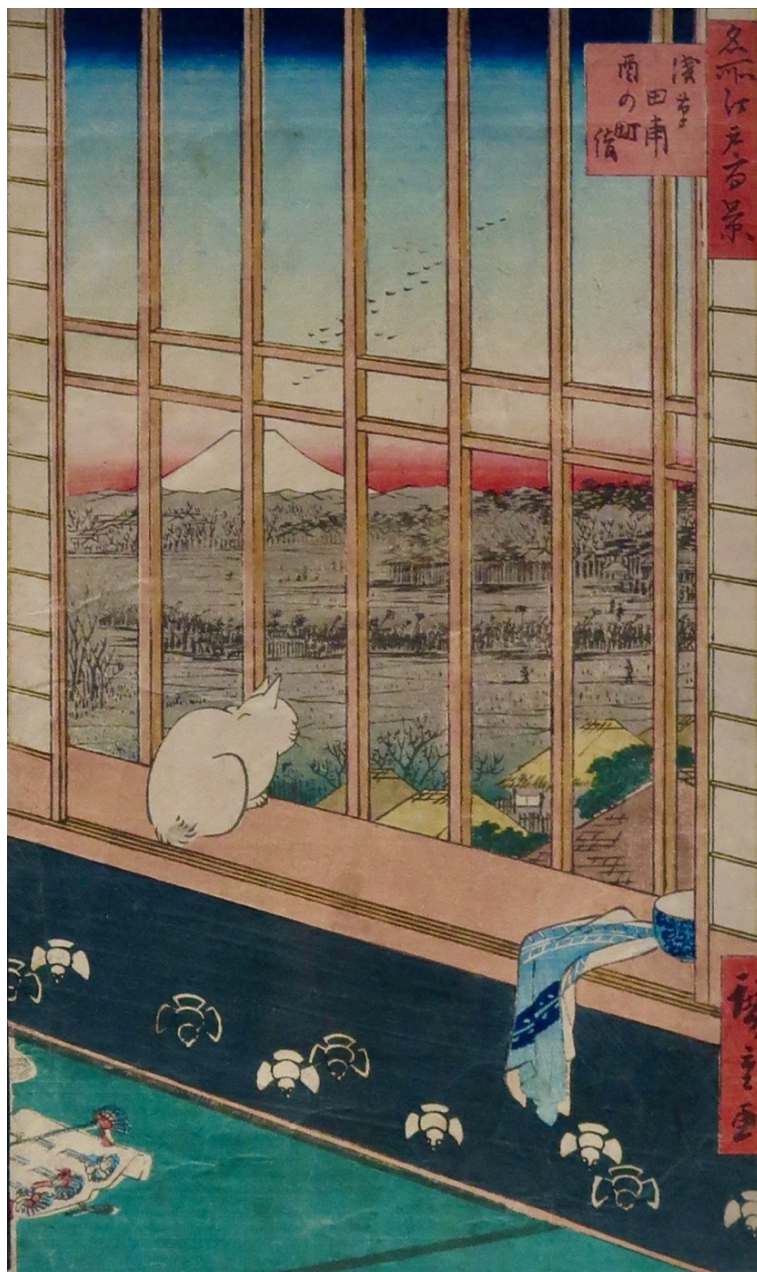
Kraków, 17.08.2022



Karolina Jabłońska, *Kot zjadający ucho*, 2016



Utagawa Kunimasa, *Dziewczyna z kotem*, ok. 1804



Utagawa Hiroshige, *Pola ryżowe w Asakusie i Święto Koguta*, 1857